

Anna Golec

Zagadnienie wolności w agrarnym koncepcji ustroju gospodarczego

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio H, Oeconomia 29-30,
111-117

1995-1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna GOLEC

**Zagadnienie własności w agrarystycznej koncepcji
ustroju gospodarczego**

Problems of Ownership in an Agrarian Concept of the Economic System

ZAKRES I PRZYMIOTY WŁASNOŚCI PRYWATNEJ

Niezależny nurt ruchu ludowego reprezentowany był przed wojną przez Stronnictwo Ludowe, Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”, a w czasie okupacji przez SL „Roch”. Z tego nurtu po wojnie uformowało się PSL pod wodzą Witosa i Mikołajczyka. Poglądy niezależnych ludowców na własność wynikały z agrarystycznej koncepcji ustroju społeczno-gospodarczego, wypracowanej w pięćdziesięcioletnim okresie działalności kilku pokoleń.¹

Agraryzm przewidywał wielość form własności w gospodarce (model mieszany).² Taka koncepcja wynikała z potrzeby powiązania ustroju z bogactwem natury ludzkiej. Z uwagi na to, że z natury każdy człowiek pracuje wydajniej „na swoim” istotne miejsce w proponowanej strukturze własności (zarówno w programie SL z 1935 roku, jak i w programie SL „Roch” z 1943 roku oraz w programie PSL z 1946 roku) zajmowała własność prywatna. Zastrzegano przy tym, że „własność prywatna musi być podporządkowana ogólnemu interesowi społecznemu i nie może być podstawą wycisku człowieka przez człowieka”. W programie PSL ze stycznia 1946 roku wyrażono pogląd, że nie można hamować rozwoju

¹ A. Golec, *Agraryzm — ludowa koncepcja ładu społecznego*, „Relacje” 1989, nr 42.

² A. Gurnicz: *Program gospodarczy ruchu chłopskiego w okresie II niepodległości Polski*, Lublin 1959, s. 131. Szerzej w pracy: S. Miłkowski, *Agraryzm jako forma ustroju społecznego*, Kraków 1934. Zob. też: W. Piątkowski, *Myśl agrarystyczna Stanisława Miłkowskiego*, Warszawa 1983.

inicjatywy prywatnej „tam, gdzie jest ona społecznie pożyteczna i stanowi bezsprzecznie wyższą od innych formę gospodarki. Terenem inicjatywy i własności prywatnej powinno być: gospodarstwo rolne, przemysł drobny i średni, nie wykraczający poza określone normy, rzemiosło oraz pewne kategorie handlu. Inicjatywa prywatna w wymienionych dziedzinach zasługuje na ochronę i poparcie ze strony państwa i samorządu gospodarczego”.³

Agraryści we własności prywatnej widzieli zabezpieczenie niezależności obywatela, gwarancję jego wolności i podstawę prawdziwie demokratycznego ustroju.

S. Mikołajczyk w przemówieniu do chłopów z okazji święta ludowego 25 maja 1947 roku powiedział: „[...] interes człowieka należy mieć na uwadze w działaniu politycznym, a nie abstrakcyjnie pojęty, z pominięciem człowieka, interes państwa”. Własność prywatna miała zabezpieczać możliwość życia i pracy jednostce.

SPOŁECZNA I EKONOMICZNA ROLA GOSPODARSTW RODZINNYCH

W ramach własności prywatnej umieszczano gospodarke rodzinną. Podkreślano, że ta forma gospodarowania wyrabia w ludziach samodzielność i odpowiedzialność — cechy osobowości niezbędne do budowy lepszej przyszłości. Łączy duchowe i materialne elementy ludzkiego działania. Obok wielkiej roli społecznej tej formy własności przemawiają za nią argumenty ekonomiczne:

- a) świadomość własności owoców swojej pracy, czyni ją bardziej wydajną,
- b) w rolnictwie ta forma własności sprzyja uprawom intensywnym oraz hodowli,
- c) zapewnia najwyższe zbiory z jednostki obszaru.

Gospodarstwa takie miały powstawać poprzez:

- 1) parcelację wielkich majątków (których część miała pozostać jako własność społeczna na cele oświaty rolniczej i kultury — 1%),
- 2) przesiedlenia na ziemię odzyskane,
- 3) odpływ ludności do przemysłu,
- 4) upełnorolnienie (likwidację gospodarstw karłowatych).

Wraz ze zmianą struktury własności miały być przeprowadzone komasacja gruntów, melioracje rolne, zalesianie nieużytków. W celu utrzymania zdrowej struktury własności obrót ziemią miał być ujęty w odpowiednie normy prawne.

³ Program Polskiego Stronnictwa Ludowego — 1946, styczeń 19—21 [w:] S. Lato, W. Stankiewicz, Programy stronnictw ludowych, Zbiór dokumentów, Warszawa 1969 s. 369.

Istotnym warunkiem spełnienia dominującej roli przez gospodarstwa rodzinne miało być wsparcie ich przez szeroko rozbudowaną spółdzielczość i inne formy własności społecznej rozumianej tak, jak ujmowali ją agrarysty.⁴

POJĘCIE I ROLA WŁASNOCI SPOŁECZNEJ

Niedomogi ekonomiczne i organizacyjne jednostek prywatnych miała likwidować własność społeczna (spółdzielczość, samorząd i in.). Spółdzielczość miała objąć zaopatrzenie w artykuły spożywcze i narzędzia pracy, zbyt, przetwórstwo płodów rolnych a przede wszystkim wyrabiać umiejętność samodzielnego prowadzenia swoich organizacji gospodarczych. W propagowaniu idei spółdzielczości w latach 30. dużą rolę odegrali wicjarze, którzy widzieli w niej nie tylko drogę do ograniczenia samowoli pośredników handlowych, ale także poważne narzędzie realizacji programu przebudowy ustroju rolnego.⁵ Podkreślano, że jest to sprawiedliwa forma własności, gdyż prowadzi do wzrostu dobrobytu na drodze wzajemnej pomocy, „nie przekreśla wartości jednostki w gromadzie”, ale ją podnosi, „nie niszczy jej inicjatywy i nie krępuje (...) dążenia do władania swoją własnością”, która z natury tkwi w człowieku. Akcentowano przy tym potrzebę przestrzegania zasad dobrowolności zrzeszenia, równości praw i obowiązków członków, postawienia za cel działalności gospodarczej człowieka wraz z jego potrzebami. Z tak rozumianej własności społecznej wynikało zdecydowane odcinanie się od utożsamiania jej z własnością państwową.

Warunki skuteczności ruchu spółdzielczego to:

1) kompleksowość (obok spółdzielni zaopatrzenia i zbytu miały powstawać w określonych ośrodkach spółdzielnie przetwórstwa płodów rolnych i kasy spółdzielcze),

2) zapewnienie środków finansowych.

Pod koniec lat 30. wicjarze wskazywali na konieczność utworzenia „kapitału niezależności gospodarczej wsi”⁶, który pozostając w dyspozycji spółdzielczości chłopskiej miał pokrywać koszty zakładania elewatorów zbożowych, mleczarni, chłodni i rzeźni, centrali dla przemysłu chałupniczego, instytucji kredytowych oraz hurtowni towarów służących do zao-

⁴ *Ibid.*, s. 368.

⁵ W. Piątkowski, Stanisław Miłkowski. *Pisma publicystyczne 1930—1939*, Warszawa 1988, s. 412.

⁶ A. Golec, *Ludowa myśl gospodarcza w okresie II Rzeczypospolitej*. Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sec. H, 1991 vol. XXV, s. 28.

patrzenia gospodarstw itp. Był to wyraz chłopskiego pragmatyzmu tak charakterystycznego dla polskiej myśli agrarystycznej w warstwie programu gospodarczego. Obok wielkiej roli własności społecznej w rolnictwie agraryści widzieli potrzebę uspołecznienia przemysłu, zwłaszcza przetwórczego i rolnego. Chodziło o przekazanie tych jednostek organizacjom spółdzielczym, samorządowym oraz bezpośrednim związkom robotniczym.

Handel hurtowy i obrót pieniężny (kredyty, ubezpieczenia) miał być zorganizowany w formy spółdzielcze i inne przedsiębiorstwa społeczne. Poza drobnym handlem detalicznym nie przewidywano prywatnego handlu hurtowego, aby nie stał się źródłem wyzysku czy spekulacji na niekorzyść obywateli.

Wielkie zadanie, jakie nałożono na własność społeczną (spółdzielczą, samorządową i inną) wymagały spełnienia określonych warunków. Formułowano je następująco:

1. Samorząd terytorialny i gospodarczy oparty na swobodnych i demokratycznych wyborach, nie może być aparatem pomocniczym dla administracji rządowej, lecz musi posiadać szerokie możliwości wykonywania własnych zadań gospodarczych i kulturalnych.

2. Spółdzielczość musi zachować samodzielność gospodarczą i pełną autonomię ruchu społecznego oraz demokratyczną strukturę wyrastającą od dołu z terenowych placówek spółdzielczych.⁷

Nadbudową wszystkich form samorządu i spółdzielczości miała być, wybrana w sposób demokratyczny, Naczelną Izba Gospodarcza (druga izba parlamentu). Mieli ją tworzyć przedstawiciele, niezależnego od administracji państwowej, samorządu terytorialnego i spółdzielczego. Celem NIG miało być opracowywanie ramowego planu gospodarczego. Agraryści zakładając wielość form własności, widzieli dużą rolę rynku w gospodarce. Równocześnie uwzględniając właściwie pojęte cele społeczne dostrzegali potrzebę opracowania ogólnego planu, który wytyczałby główne kierunki rozwoju gospodarczego.

KRYTYKA POGLĄDÓW KOMUNISTÓW NA WŁASNOŚĆ

W kwestii własności państwowej agraryści zachowywali daleko idącą ostrożność. Był to wynik obserwacji życia gospodarczego w ZSRR w okresie międzywojennym. Stąd rodziły się obawy przed wprowadzeniem wzorów radzieckich w Polsce. Już w latach 30. agraryści zarzucali komunistom stawianie na doskonałość natury ludzkiej, co prowadzi do utopii.

⁷ *Programy...*, s. 369.

Wskazywali na niebezpieczeństwa, jakie niesie upaństwowienie. Widzieli je głównie w:

- a) biurokratyzacji życia we wszystkich jego przejawach,
- b) utracie podmiotowości przez jednostki,
- c) zaniku inicjatywy prywatnej, przedsiębiorczości (a przez to „nieвозмоwienia zużytkowania w zupełności energii i zdolności twórczych, tkwiących w poszczególnych jednostkach i całych warstwach społecznych”. Z braku powiązania robotnika z wynikiem jego pracy wyprowadzono groźbę spadku wydajności pracy. Określono to mianem odrabiania państwowizny),
- d) ignorowaniu praw ekonomicznych.⁸

Sytuacja polityczna po II wojnie światowej znaczone walką z PSL i wręcz likwidacją fizyczną czołowych działaczy (morderstwa, więzienia), które doprowadziły do wyparcia go z życia politycznego sprawiły, że wdrożono rozwiązania proponowane przez komunistów. Dlatego dziś stają przed nami problemy walki z biurokracją, budzenia przedsiębiorczości, odbudowy prywatnej własności itp.

WŁASNE STANOWISKO W KWESTII WŁASNOŚCI PAŃSTWOWEJ

W dyskusji przed kongresem PSL 19—21 stycznia 1946 r. ludowcy przestrzegali przed powierzeniem gospodarki „oligarchii biurokratycznej”. Uważano że zbyt szerokie upaństwowienie na skutek monopolistycznego przywileju może hamować rozwój „wytwórczości”.⁹ Przewidywano, że monopolistyczna gospodarka państwowa może zmuszać robotników do godzenia się z niską stopą życiową, że zrodzi się nowa forma przymusu ze strony państwowej administracji gospodarczej. Z tych przewidywań w agrarystycznej koncepcji własności rodziły się daleko idące ograniczenia dla sektora państwowego. Zawężano go do głównych dziedzin gospodarstwa narodowego. Opowiadano się za upaństwowieniem przemysłu zbrojeniowego i gałęzi mających charakter kluczowy dla całej gospodarki, środków komunikacyjnych oraz wielkich obszarów leśnych. Jednocześnie wyrażano sprzeciw wobec zamierzeń forsownej industrializacji. Polska miała być krajem rolniczo-przemysłowym. To stanowisko było wynikiem uwzględnienia polskich realiów ekonomicznych, obaw przed zagrożeniem dla środowiska, a przede wszystkim właściwym postrzeganiem polskiej szansy szybkiego rozwoju gospodarczego.

PPR początkowo zaakceptowała wielosektorowość i ograniczony rynek. Członkowie PSL nie ufali i tym razem komunistom, dlatego pozostali w

⁸ Zob. Miłkowski, *Agraryzm...*

⁹ *Programy...*, s. 369.

opozycji.¹⁰ Przewidywali, że to tylko chwilowe odstępstwa od dawnych założeń programowych. I tak się stało. Powstanie PZPR rozpoczęło kurs na upaństwowienie gospodarki i kolektywizację rolnictwa. Było to zgodne z doktrynalnym założeniem komunistów, że najwyższą formą społeczeństwa jest upaństwowienie.

AKTUALNOŚĆ KONCEPCJI

Agrarystyczna koncepcja własności, mimo że ukształtowała się pół wieku temu, dość trafnie określiła zręby sprawiedliwego społecznie i efektywnego ekonomicznie systemu. Dlatego jest aktualna. Potwierdzeniem aktualności są dzisiejsze procesy denacjonalizacji w krajach byłego socjalizmu i deetatyzacji w wielu krajach kapitalizmu państwowego. Są one konsekwencją małej efektywności, wysokich kosztów i biurokracji oraz autonomizacji celów państwa (grupy rządzącej).

Od początku lat 80. wyraźnie zaznacza się w świecie proces przyspieszonego przejmowania przez różnorodne grupy zorganizowanych obywateli zadań, które do niedawna były niewzruszoną domeną administracji państwowej. Warunkiem skuteczności działania zorganizowanych obywateli, grup społecznych jest „pozostawienie w ich rękach pieniędzy, które uprzednio w postaci podatków odbierał im fiskus”.¹¹

Zarówno te idee, jak i konkretne procesy pozostają w zgodności z agrarystycznym programem przemian społecznych, który dostrzegał ważną rolę jednostek i zorganizowanych na demokratycznych zasadach grup społecznych. Wymowne jest także zestawienie niechęci agrarystów do własności państwowej z wypowiedzią japońskiego profesora Teruji Suzuki, który na Uniwersytecie Gdańskim w 1987 r. zapytany o źródło sukcesów Japonii odpowiedział, że jest to właściwie problem określonego zasięgu państwa. Stwierdził, że zasięg ten, w granicach 1%, jest wystarczający i odpowiadający wymogom współczesności. Kurczenie się roli państwa na rzecz jednostek i grup społecznych (obywatelskich) jawi się jako zjawisko ponadustrojowe i zarazem jako wyraz cywilizacyjnych przemian. Prywatne przedsięwzięcia jednostek i grup społecznych są bardziej skuteczne i tańsze niż alternatywne rozwiązania państwowe. W efekcie kształtuje się kapitalizm obywatelski.

¹⁰ Szerzej w pracy: R. Turkowski, *Polskie Stronnictwo Ludowe w obronie demokracji 1945—1949*. Warszawa 1992.

¹¹ D. Filar, *Odmarsz etatystów*, „Przegląd Powszechny”, 1988, nr 1.

SUMMARY

The problems of ownership occupied an eminent place in programmatic discussions of the peasant movement. They showed a concept of a mixed economy whose basis is formed by private ownership with its special form of family property. A significant supplement to this concept was supposed to be a properly understood social property (cooperative movement, self-government, etc.). This concept stressed the necessity of close observance of the principles of voluntary character of association, equality of rights and duties of the association members, the purpose being man's economic activity and his needs. Social property viewed in such a way did not merge with the state's property but it facilitated realisation of an individual's aims in a social group by way of mutual aid.

The key branches of the economy (mining and war industries, communications, etc.) were left to the state. As for the remaining spheres, it was feared that nationalisation brought the dangers of:

- a) bureaucracy of the economic life,
- b) loss of an individual's subjectivity,
- c) disappearance of private initiative and enterprise, etc.

Historical experiences proved the rightness of the agrarian concept of ownership. One can observe that in many countries the state's role decreases for the benefit of individuals and social groups.